

Afterblow

Po nocy,
pełnej różnokolorowych neonów.
Na samą myśl ciarki z multum walorów.
Wspominam sam świt,
gdy Kraków jeszcze surowe,
ale to tak surowe, zimne...

Ja pogrążony w melancholii,
oni pogrążeni w **r u c h u**.
Nieprzerwana praca,
niczym strumień krwi,
który obiega nasze ciała.

Potrzebuję odpoczynku
ale czy na niego zasługuję?
Biję się z myślami
widząc staruszkę,
która coś bazgrola,
patrzac z zafascynowaniem na otaczający ją,

ś w i a t.

Ciarki na samą myśl...

Dziwne, deja vu to chleb,

powszedni.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

cezarr, dodano 03.12.2018 20:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.